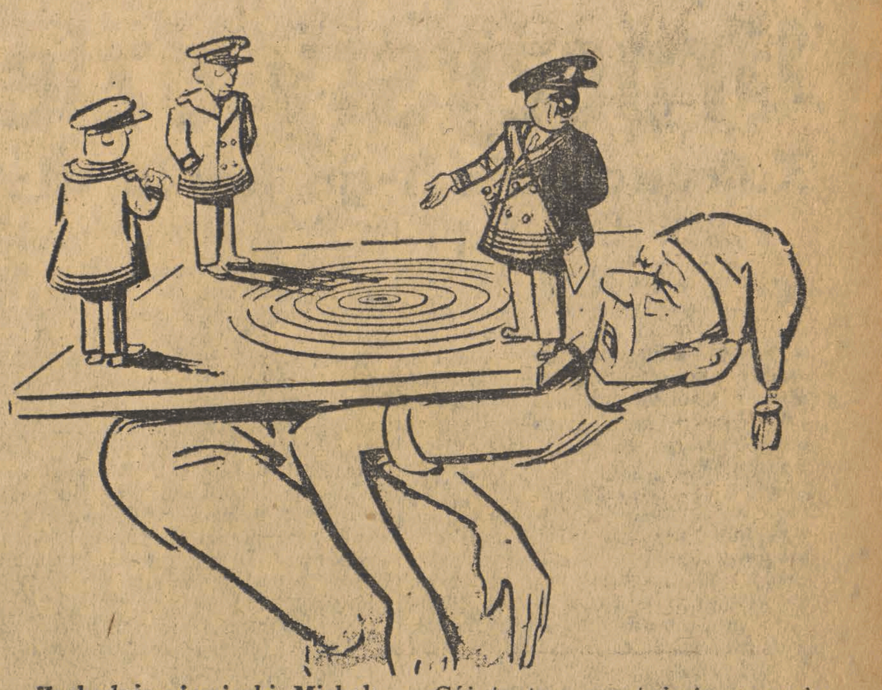
Cena numeru 3 zł. PR PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V) ŁÓDŹ, WTOREK 16 SIERPNIA 1949 ROKU Nr 223 (1147)

Po komedii wyborów w Bizonii



Zachodnio-niemiecki Michel: — Cóż to tam montujecie panowie na moich plecach?
Sztabowcy USA: — Badamy „celowość" twego udziału w pakcie atlantyckim!

Najważniejsze zadania ruchu zawodowego

sformułowane na posiedzeniu Centr. Rady Zw. Zaw.

Warszawa — siedzibą Międzynarodowego Deparamentu Włókniarzy

Warszawa (PAP). W dniu 15 bm. rozpoczęły się dwudniowe obrady Plenarnego Posiedzenia Centralnej Rady Związków Zawodowych, drugiego po czerwcowym Kongresie.

Przewodniczący CRZZ, członek Rady Państwa Aleksander Zawadzki złożył sprawozdanie z II Światowego Kongresu Związków Zawodowych, który obradował przed miesiącem w Medíolanie.

Po zreferowaniu uchwał Kongresu w Mediolanie, Aleksander Zawadzki sformułował 7 najważniejszych zadań, jakie stoją przed polskim ruchem związkowym i klasą robotniczą przy realizacji uchwał Światowego Kongresu Związków Zawodowych i II Kongresu Polskich Związków Zawodowych.

Do zadań tych należą: **WALKA O POKÓJ, WALKA O JEDNOŚĆ RUCHU ZWIĄZKOWEGO I KLASY ROBOTNICZEJ, SOLIDARNOŚĆ Z WALCZĄCĄ KLASĄ ROBOTNICZĄ KRAJÓW KOLONIALNYCH, PÓŁKOLONIALNYCH I ZALEŻNYCH, WALKA O USTAWICZNE WZMACNIANIE TEMPA ROZWOJU GOSPODARCZEGO PAŃSTWA LUDOWEGO, PODNIESIENIE NA WYŻSZY POZIOM DYSCYPLINY W SZEREGACH KLASY ROBOTNICZEJ, CZUJNOŚĆ MAS PRACUJĄCYCH WOBEC ZBRODNICZYCH WYSIŁKÓW OBCYCH AGENTUR I REAKCYJNEGO PODZIEMIA I WRESZCIE WZMOŻENIE ZWIĄZKOWEJ PRACY UŚWIADAMIAJĄCEJ I KULTURALNO - OŚWIATOWEJ.**

Członkowie CRZZ gorącymi okla skami dali wyraz swej solidarności z końcowymi słowami przewodniczącego, który przekazał braterskie życzenia dla mas pracujących krajów kapitalistycznych i kolonialnych.

W dyskusji nad referatem pierwszy przemawiał członek prezydium CRZZ, tow. Bolesław Gebert, podkreślając, że **uchwały Kongresu w Mediolanie, uzyskały już aprobatę wielu krajowych central związkowych, a także licznych związków w tych krajach, których centrale, pod naciskiem prawicowych przywódców, wycofały się ze ŚFZZ.**

Przewodniczący Zw. Zaw. Metalowców tow. Rustecki przedstawił wyniki konferencji Departamentu Metalowców, która obradowała w Turynie.

Przewodniczący Związku Zawodowego Włókniarzy tow. Kubiak, złożył relacje z analogicznej konferencji Departamentu Włókniarzy w Lyonie. **Włókniarze polscy z radością powitali decyzję, mocą której siedziba tego Departamentu mieścić się będzie w Warszawie.** Mówca przedstawił również **osiągnięcia i braki ruchu współzawodnictwa pracy w przemyśle włókienniczym Polski.**

Przewodniczący Związku Zawodowego Górników, tow. Czerwiński, **mówił o wysiłkach podejmowanych przez związek w kierunku dalszego podniesienia wydajności w kopalniach węgla i stwierdził, że mobilizacja sił aktywu związkowego daje poważne wyniki.**

W dalszym ciągu obrad sekretarz CRZZ tow. Józef Kofman poinformował Radę o przebiegu 32 Sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy w Genewie, po czym kontynuowano dyskusję.

Obrady trwają.

Pozdrowienia z całego świata

dla Międzynarodowej Konferencji Nauczycieli

Warszawa (PAP). W dniu 14 bm. w obradach Konferencji Międzynarodowej Federacji Związków Nauczycieli nastąpiła przerwa. Delegaci zwiedzili Żelazową Wolę — miejsce urodzenia Fryderyka Chopina. Na cześć gości znany pianista Tadeusz Wituski odegrał szereg utworów Chopina. Po wpisaniu się do księgi pamiątkowej i zwiedzeniu parku — delegaci udali się do Nieborowa, gdzie powitał przybyłych wiceminister Oświaty — Klimaszewski.

Po zwiedzeniu pałacu i parku w Nieborowie, delegaci powrócili do Warszawy.

*

Warszawa (PAP). Po jednodniowej przerwie rozpoczął się trzeci dzień obrad Konferencji Międzynarodowej Federacji Związków Nauczycielskich, obradom przewodniczył przewodniczący delegacji węgierskiej Ernest Beki.

W dalszym ciągu toczyła się dyskusja nad wygłoszonymi w poprzednich dniach referatami: **sekretarza generalnego Międzynarodowej Federacji Związków Nauczycielskich — Paula Delanoue, przewodniczącego ZNP — posła Pokory oraz przedstawiciela Ameryki Łacińskiej.**

Dyskusję podsumował sekretarz generalny Międzynarodowej Federacji Związków Nauczycielskich — Paul Delanoue.

Następnie delegacja niemiecka zgłosiła projekt depeszy, w której zebrani przesyłają serdeczne **życzenia i pozdrowienia młodzieży, zgromadzonej na Festiwalu w Budapeszcie. Projekt ten zebrani zatwierdzili jednomyślnie.**

Po krótkiej przerwie przewodnictwo obrad objęła przewodnicząca delegacji radzieckiej **Nadzieja Parfionowa,** po czym rozpoczęła się dyskusja nad czwartym referatem, wygłosznym przez delegata Chin — n. t. „Nauczycielstwo we współpracy z klasą robotniczą i w walce o pokój i demokrację".

W czasie dyskusji, po przemówieniu delegata postępowych nauczycieli Stanów Zjednoczonych — George Weehlera, przewodnicząca zaproponowała **wysłanie depeszy do postępowych nauczycieli Ameryki z wyrazami solidarności.**

Na ręce prezydium Konferencji nadeszły depesze z pozdrowieniami i życzeniami owocnych obrad. M. in. związek nauczycieli albańskich zawiadamia, że **delegacja albańska nie może przybyć na obrady, ponieważ nie otrzymała wizy tranzytowej od rządu jugosłowiańskiego.** Dalsze telegramy nadesłali: nauczyciele bułgarscy, grupa postępowych nauczycieli szwedzkich, Prezydium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Nauczycieli Rumuńskich i pracownicy szeregu instytucji jugosłowiańskich.

Z okazji przypadającej w dniu 15 sierpnia rb. czwartej rocznicy wyzwolenia Korei Północnej z ucisku imperializmu japońskiego przez bohaterską Armię Radziecką — przewodniczący delegacji koreańskiej wygłosił krótkie przemówienie, w **którym w imieniu swego narodu wyraził głęboką i serdeczną wdzięczność bohaterskiej armii radzieckiej i narodom Związku Radzieckiego oraz przyjacielowi i nauczycielowi narodów — wielkiemu Stalinowi.**

Ofensywa monarcho-faszystów greckich załamała się na całej linii

Komunikat dowództwa Greckiej Armii Demokratycznej

BUKARESZT, (PAP). — Rozgłośnia Wolnej Grecji nadała komunikat naczelnego dowództwa Greckiej Armii Demokratycznej, z którego wynika, **że oddziały demokratyczne nie tylko odparły ataki wojsk monarcho-faszystowskich na froncie Vitsi, lecz na wielu odcinkach tego frontu przeszły do kontrataku.**

Mimo iż dowództwo wojsk monarcho-faszystowskch ześrodkowało na tym froncie swe najlepsze siły, wzmocnione przez liczne jednostki pancerne, artyleryjskie i lotnicze, **nie udało mu się osiągnąć żadnego sukcesu. Zapowiadana już od dłuższego czasu ofensywa wojsk monarcho-faszystowskich załamała się na samym początku.**

Oddziały monarcho-faszystowskie poniosły wielkie straty w ludziach, w artylerii, w samochodach pancernych i innym sprzęcie wojennym.

Amerykański generał dowódcą

— wojsk monarcho-faszystowskich

SOFIA (PAP). — Rozgłośnia Wolnej Grecji donosi, **że generał Van Fleet osobiście dowodzi operacjami armii monarcho-faszystowskiej w rejonie Grammos.**

Na froncie Vitsi toczą się niezwykle zacięte walki. Nieprzyjaciel skoncentrował wielką ilość wojsk pancernych. **W wyniku walk nieprzyjaciel stracił 611 zabitych, 1740 rannych. Wśród zabitych znaleziono zwłoki amerykańskiego pułkownika Seecana.**

Amerykańska „maszyna do głosowania"

działała w czasie wyborów w Niemczech

Frankfurt (PAP). W niedzielę odbyły się w Niemczech Zachodnich wybory do t. zw. „Bundestagu". **Kampania wyborcza stała pod znakiem nagonki, prowadzonej przez Unię Chrześcijańsko - Demokratyczną, jawnie popieraną przez kler katolicki — oraz przez SPD (Niemiecka Partia Socjal-Demokratyczna) i partie skrajnie prawicowe — przeciwko Niemieckiej Partii Komunistycznej (KPD).**

Władze okupacyjne ograniczały swobodę działania partii komunistycznej. Broszury i ulotki propagandowe treści komunistycznej były konfiskowane, a afisze — zdzierane. Policja protegowała bandy faszystów niemieckich oraz bojówki „osób deportowanych", w których skład wchodzą międzynarodowe męty, ukrywające się w Niemczech. Bojówki te napadały na wiece komunistyczne i starały się je rozbić. Akcja band terrorystycznych osiągnęła punkt kulminacyjny w sobotę wieczorem, gdy na wiecu w Recklinghausen rzucono bombę gazową podczas przemówienia Maxa Reimanna.

W mieście Ulm, władze zezwoliły „bojówkom", złożonym z „osób deportowanych", na urządzenie pochodu. Uczestnicy pochodu nosili transparenty z napisami, **zawierającymi pogróżki pod adresem tych, którzy głosują na listę komunistyczną.**

Podobne demonstracje odbywały się również w innych miejscowościach.

Dzienniki donoszą o licznych wypadkach naruszenia przepisów ordynacji wyborczej. I tak w Garmish **naruszona została zasada tajności wyborów.** W wielu lokalach wyborczych Norymbergii **urny nie były opieczętowane.** W wielu mniejszych miejscowościach **zamknięto przedwcześnie lokale wyborcze i w ten sposób uniemożliwiono licznym wyborcom złożenie głosu.**

Frekwencja wyborcza wyniosła 78 proc. Zwraca uwagę wielka ilość głosów nieważnych.

Poszczególne partie zdobyły następujące ilości głosów:

CDU (Unia Chrześcijańsko - Demokratyczna) — 7 milionów 357 tysiecy głosów.

SPD (Partia Socjal-Demokratyczna) — 6 milionów 932 tys głosów.

FDP (Partia Liberalna) — 2 mil. 727 tys. głosów.

KPD (Partia Komunistyczna) — 1 milion 390 tys. głosów.

Centrum — 727 tys. głosów.

Deutsche Partei (partia skrajnie nacjonalistyczna) — 940 tys. głosów.

Deutsche Rechtspartei (Niemiecka Partia Prawicowa) — 427 tys.

Partia bawarska — 986 tys.

Reszta oddanych głosów przypadła rozmaitym drobnym ugrupowaniom.

Ordynacja wyborcza, jak przyznaje prasa chrześcijańsko - demokratyczna — została opracowana w ten sposób, by zmniejszyć do minimum ilość mandatów partii komunistycznej. 60 proc. członków Bundestagu wybiera się systemem większościowym, a jedynie 40 proc. — systemem proporcjonalnym. W okręgach przemysłowych łączono osiedla wiejskie z rejonami robotniczymi, aby [illegible] głosów mieszkańców wsi zrównoważyć głosy robotników.

Prawdopodobny podział mandatów na podstawie powyższej ordynacji wyborczej przedstawiać się będzie następująco: CDU — 139 mandatów, SPD — 131 mandatów, FDP (partia liberalna) — 52 mandaty, KPD — 17 mandatów, Centrum — 10, Deutsche Partei — 17, Deutsche Rechtspartei — 5, Partia Bawarska — 17. Reszta mandatów przypadnie drobnym ugrupowaniom.

W kołach politycznych podaje się, że „rząd" Niemiec Zachodnich zostanie prawdopodobnie utworzony przez przywódcę CDU, Adenauera.

Z Budapesztu

Imponująca wystawa dorobku młodzieży pracującej świata w walce o postęp i pokój

Budapeszt (PAP). 15 bm. nastąpiło uroczyste otwarcie Wystawy Światowego Festiwalu Młodzieży Demokratycznej, obrazującej życie i pracę młodzieży 46 narodów świata.

Szczególną popularnością cieszy się stoisko młodzieży Związku Radzieckiego. Stoisko to obrazuje bohaterską walkę narodu radzieckiego i jego młodzieży z najeźdźcami faszystowskimi oraz wspaniałe osiągnięcia ZSRR w okresie powojennym. Na szafirowym tle stoiska widnieje olbrzymi napis: **„Pod sztandarem Lenina, pod wodzą Stalina— naprzód do zwycięstwa komunizmu!".** Wykresy i tablice dowodzą, **że młodzież radziecka bierze bezpośredni czynny udział w walce o zwycięstwo komunizmu.**

Imponująco przedstawia się także stoisko młodzieży polskiej. Pod portretem Prezydenta Bieruta widnieje jego wypowiedź: **„Młodzi obywatele. Taka będzie przyszłość Polski, jaką wy potraficie ją stworzyć!"** Materiały zebrane na stoisku obrazują **opiekę nad dzieckiem w Polsce Ludowej, stan oświaty, wychowania młodych budowniczych ustroju socjalistycznego, udział młodzieży we wszystkich dziedzinach życia społecznego oraz jej zdobycze socjalne i walkę o pokój. Wielka mapa ilustruje wzrost produkcji i dobrobytu w kraju.**

Stoiska pozostałych krajów demokracji ludowej **świadczą również o sukcesach narodów, które wstąpiły na drogę budownictwa socjalistycznego, o poprawie bytu materialnego ludności, o wzrastającym tempie budownictwa zakładów przemysłowych, o osiągnięciach na polu nauki i kultury.**

Stoiska młodzieży państw kapitalistycznych ilustrują wzrost wydatków w tych państwach na zbrojenia i wojny, ustawiczny spadek stopy życiowej ludności oraz bohaterską walkę postępowych sił tych narodów o prawa demokratyczne, o poprawę bytu materialnego, o pokój.

Budapeszt (PAP). W poniedziałek wieczorem rozpoczęły się w Budapeszcie występy młodzieżowych zespołów artystycznych, biorących udział w Światowym Festiwalu Młodzieży Demokratycznej.

Naród chiński

w oparciu o przyjaźń ZSRR

nie dopuści do powrotu imperialistów na swą ziemie

Pekin (PAP). Jak wiadomo, Departament Stanu ogłosił t. zw. Białą Księgę w sprawie Chin.

Agencja prasowa Nowych Chin ogłosiła artykuł, zawierający odpowiedź na wywody i wnioski, zawarte w amerykańskiej Białej Księdze.

Ogłoszona w Waszyngtonie Biała Księga — czytamy we wspomnianym artykule — przedstawia politykę amerykańską w Chinach. **Nie ukrywa ona agresywnego charakteru przyjętego przez Departament Stanu, który pragnie mieszać się w wewnętrzne sprawy Chin i pokierować rozwojem Chin po linii interesów Waszyngtonu.**

W związku z tym dąży Departament Stanu do tego, by ratować zbankrutowany reżim Czang-Kai-Szeka, choć Biała Księga przyznaje, że **klika Czang-Kai-Szeka jest na wskroś skorumpowana.** Pomoc okazywana Czang-Kai-Szekowi nie jest pomocą dla narodu chińskiego. **50 proc. wydatków reżimu Czang-Kai-Szeka pokrywa skarb Stanów Zjednoczonych** — w interesie własnym Stanów Zjednoczonych.

Amerykanie powołują się w Białej Księdze na swą rzekomą przyjaźń do narodu chińskiego. **Przyjaźń taka w rzeczywistości istnieje i będzie istniała między ludem chińskim i ludem amerykańskim.** Lecz agresywna polityka Achesona nie ma nic wspólnego z przyjaźnią. **Zostanie ona odrzucona zarówno przez naród chiński, jak i amerykański.**

Z Białej Księgi wynika dalej, że Stany Zjednoczone będą w przyszłości konsultowały się z innymi mocarstwami imperialistycznymi, aby zachować swe wpływy na Dalekim Wschodzie. Co więcej, Stany Zjednoczone zamierzają użyć Organizacji Narodów Zjednoczonych dla swych celów. **Cele te są nieprzyjazne wobec narodu chińskiego, który odpowie na to stanowczą postawą w obronie swych interesów.**

Prowokatorzy amerykańscy marzą o tym, by podważyć braterską przyjaźń między narodem chińskim a narodami Związku Radzieckiego. **Przeciwstawi się tym prowokacjom każdy patriota chiński, który uświadamia sobie, że przyjaźń ze Związkiem Radzieckim jest warunkiem prawdziwej niezależności Chin i rozwoju Chin.**

Rząd amerykański — podkreśla agencja prasowa Nowych Chin — nie wyciągnął odpowiednich wniosków z lekcji historii. **Nie docenia on potęgi narodu chińskiego, który za żadną cenę nie dopuści do powrotu imperialistów na ziemie chińskie.**

Machinacje Tito i jego kliki

wymierzone są przeciw siłom postępu

Głosy prasy zagranicznej o nocie rządu ZSRR do rządu jugosłowiańskiego

Moskwa (PAP). Korespondent agencji TASS donosi z Sydney, iż większość dzienników australijskich zamieściła wiadomości o odpowiedzi rządu radzieckiego rządowi jugosłowiańskiemu.

Komentując odpowiedź radziecką, dzienniki stwierdzają, iż **demaskuje ona podwójną grę rządu Tito, który prowadził za plecami Związku Radzieckiego pertraktacje z mocarstwami zachodnimi.**

Budapeszt — Cała prasa węgierska opublikowała artykuły komentujące notę rządu radzieckiego do rządu Jugosławii.

Dziennik „Szabad Nep" oświadcza, że nota radziecka jest „ciężkim ciosem, wymierzonym w zdradziecką klikę Tito". **Jest to akt oskarżenia, który wskazuje, że klika Tito pozostająca na służbie imperialistów, sprzedaje interesy narodu jugosłowiańskiego.**

Pismo „Szabad Nep" podkreśla, że odpowiedź radziecka **demaskuje antydemokratyczne machinacje kliki Tito, wymierzone nie tylko przeciwko Związkowi Radzieckiemu, lecz i przeciwko krajom demokracji ludowej oraz wszystkim siłom postępu na świecie.**

Bukareszt — Dzienniki rumuńskie ogłosiły na czołowych miejscach obszerne artykuły, poświęcone odpowiedzi rządu radzieckiego rządowi jugosłowiańskiemu.

„Romania Libera" pisze, iż Tito i jego klika są nie tylko zdrajcami swego własnego narodu i frontu demokracji, lecz i narzędziem prowokacji imperialistycznych.

Paryż — „L'Humanite" zaznacza, iż rząd radziecki demaskując podwójną grę rządu jugosłowiańskiego w sprawie terytorialnych żądań Jugosławii wobec Austrii, udowodnił jednocześnie, iż **ZSRR zachowywał zawsze lojalne stanowisko w stosunku do narodów Jugosławii.**

Jasne stanowisko rządu radzieckiego zasadniczo różni się od wykrętów dyplomatycznych, stosowanych przez państwa imperialistyczne. Stanowisko to ułatwi niewątpliwie narodom Jugosławii zerwanie maski ze zdrajców belgradzkich

Berlin — Wszystkie dzienniki sektoru radzieckiego opublikowały treść noty radzieckiej do rządu jugosłowiańskiego oraz komentarze do niej.

„Neues Deutschland" zamieszcza artykuł pt. **„Obłudna gra i zdrada Tito".** „Berliner Zeitung" — pt. **„Tito oszukuje Jugosławię",** „National Zeitung" — pt. **„Rząd Tito — wróg Związku Radzieckiego".**

Praga — Prasa czechosłowacka w komentarzach do odpowiedzi radzieckiej na notę rządu jugosłowiańskiego stwierdza, iż rząd radziecki przypieczętował w swej nocie perfidną grę kliki Tito, która zdradziła interesy narodu jugosłowiańskiego i mas pracujących całego świata.

W kołach politycznych Pragi zwraca się uwagę na to, iż **rząd jugosłowiański w dalszym ciągu ukrywa przed własnym narodem treść noty rządu radzieckiego. Zarówno prasa jak i radio belgradzkie nie wspomniały dotychczas ani jednym słowem o nocie radzieckiej.**

Rzym (PAP). Jak donosi rozgłośnia rzymska, w Belgradzie odbywają się narady przywódców jugosłowiańskich, poświęcone odpowiedzi rządu radzieckiego.

Wzmocnimy sojusz robotniczo-chłopski

— oto odpowiedź ludowców z Krakowa na uchwałę Watykanu

Kraków (PAP). W Krakowie odbyło się zebranie działaczy Stronnictwa Ludowego, na którym uchwalono następującą rezolucję:

„Zdecydowanie stoimy na pozycjach walki o pokój, prowadzonej ofiarnie przez Związek Radziecki oraz bratnie państwa demokracji ludowej

W związku z ostatnią groźbą papieża, rzuconą brutalnie pod adresem klasy robotniczej i jej czołowego bastionu walki o pełną sprawiedliwość społeczną, — oświadczamy, że sojusz robotniczo-chłopski jeszcze bardziej wzmocnimy

Uroczysty dzień w Łódzkiej Szkole Partyjnej

Zakończenie II-go kursu dla wykładowców i prelegentów

„Teoria staje się siłą materialną z chwilą, gdy opanowuje masy" — Marks i Engels.

Napis ten zdobi ścianę sali wykładowej łódzkiej Szkoły Partyjnej. Lecz nie tylko zdobi, słowa te stanowią **wytyczną działania niedawno powstałej placówki szkoleniowej Komitetu Łódzkiego PZPR.**

W ciągu dwóch miesięcy istnienia łódzka Szkoła Partyjna na 2-ch jednomiesięcznych kursach przeszkoliła 170 prelegentów i wykładowców kursów terenowych. Treść wykładów ujęta została w ten sposób, aby nauka zdobyta przez słuchaczy nie stanowiła przysłowiowego szkolarstwa. Duży nacisk położono na zagadnienia praktyczne, jak prowadzenie zebrania, wygłaszanie referatów itp.

Właśnie w ubiegłą niedzielę nastąpiło **uroczyste zakończenie II-go kursu szkoły.**

* * *

Uroczystość rozpoczęła się punktualnie o godz. 16-ej. Po zagajeniu zebrania przez asystenta szkoły, tow. Balę przy stole prezydialnym zasiedli: I-szy sekretarz Komitetu Łódzkiego, **tow. Dworakowski**, sekretarz KŁ **tow. Uzdański**, prezydent miasta **tow. Minor**, kierownik Wydziału Personalnego KŁ **tow. Olejniczak, kierownik Wydziału** Propagandy Dzielnicy Śródmieście — **tow. Kuciński**, dzielnicowi instruktorzy propagandy tow. tow. **Karaś, Szmytkowski, Błasiak, Kubiak** oraz przedstawiciele słuchaczy tow. tow. **Pawlak, Lefikowa, Przyński, Szczepaniak, Rossa i Kaczmarkiewicz.** Uroczystości przewodniczyła dyrektor szkoły **tow. Wiśniewska.**

W swoim przemówieniu do absolwentów kursu tow. Dworakowski powiedział m. in.:

— Łódź jest potężnym ośrodkiem robotniczym, któremu przewodzi nasza Partia. Od tego jak wy, wykładowcy, i prelegenci — wy, aktywiści partyjni, będziecie realizować linię partii — w dużej mierze zależeć będzie **nasz marsz do socjalizmu.**

— Nie wolno Wam zapominać, że choć tu, na kursach, zdobyliście wiele wiedzy, wciąż i zawsze trzeba się szkolić. Ile by wiedział i rozumiał towarzysz partyjny, to zawsze jeszcze będzie za mało w stosunku do ogromu zadań, jakie przed nim stawia partia.

— Oczekujemy od Was — powiedział na zakończenie tow. Dworakowski — że nie zawiedziecie pokładanych w Was nadziei, że wiedzę, jaką tu zdobywacie, będziecie stale pogłębiać i przekazywać partyjnym oraz bezpartyjnym towarzyszom pracy.

Tow. Wiśniewska, dyrektor szkoły, podsumowała wyniki pracy słuchaczy — **Na ogół egzaminy wypadły dobrze,** lecz egzaminy tu, w szkole, nie są jeszcze najważniejsze. **Ważniejsze egzaminy zdacie dopiero** w fabrykach i instytucjach — **w miejscah Waszej pracy** i dlatego przypominam raz jeszcze: Podobnie jak tu, w szkole, dla wszystkich było oczywiste, że najlepsze rezultaty daje wspólna praca w grupach samokształceniowych, tak samo równie oczywistym dla Was musi być że tylko **praca kolektywna jest formą, która daje konkretne rezultaty w każdej dziedzinie.**

W imieniu słuchaczy **głos zabrał** tow. Rossa. Mówił szczerze, prosto i zebrani odczuli, że był naprawdę głęboko wzruszony.

— Zapewniam Komitet Łódzki, Dyrekcję naszej szkoły, że nie zawiedziemy pokładanych nadziei. Będziemy realizować linię partii, będziemy głosić wśród partyjnych i bezpartyjnych robotników **wielką naukę Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina.**

Rozdanie świadectw i wspólne odśpiewanie „Międzynarodówki" zakończyło część oficjalną uroczystości.

* * *

Krótka rozmowa z absolwentami kursu.

— Niby człowiek to i owo wiedział — mówi tow. Rudziński, majster z PZPB Nr 1, — ale właściwie ani wytłumaczyć innym, ani dobrze wypowiedzieć się nie potrafił. Dziś co innego. Nie tylko zdobyłem wiadomości z zakresu podstawowych zagadnień marksizmu - leninizmu, lecz wiadomości te usystematyzowały się w moim umyśle i mogę swobodnie przekazywać je innym.

— Dla mnie natomiast — dodaje tow. Rzetelska — najważniejsze jest to, że uzyskałam podstawę do samokształcenia.

— Nie mało pracy włożyli w nas wykładowcy — mówi tow. Lefik. — Gdyby nie to, że nigdy nie byli tylko wykładowcami, że zawsze chętnie poza seminariami poświęcali nam dużo czasu na powtórzenie lub wytłumaczenie trudniejszych zagadnień, nie wiem, czy równie dobrze opanowałabym cały materiał.

— Asystenci tow. tow. Bala i Jędrasik pokazali nowy styl pracy wykładowców. Będzie on dla nas wzorem, godnym naśladownictwa. A to jest jeszcze jedna nauka, jaką wynieśliśmy ze szkoły.

Rozmowę przerwały dźwięki klaksonu. To przyjechały dzieci z Domu Dziecka w Helenówku, aby uroczysty dzień Łódzkiej Szkoły Partyjnej umilić swymi występami tanecznymi.

R. Sch.

Podróż podżegaczy wojennych po Europie Zachodniej



...w poszukiwaniu armatniego mięsa

Wieści z ZSRR

NOWE SZKOŁY W OBWODZIE KIJOWSKIM

W obwodzie kijowskim kończą się przygotowania do nowego roku szkolnego. Z ogólnej liczby 1773 budynków szkolnych wyremontowano już całkowicie 1752. Ponadto przygotowano dodatkowo 682 klasy szkolne. Ludność własnymi siłami zbudowała 6 nowych budynków szkolnych. Budowa dalszych 14 budynków jest na ukończeniu.

W bieżącym roku szkolnym w obwodzie kijowskim otwarte się dodatkowo 204 szkoły siedmioletnie i 11 szkół średnich.

Znacznie lepiej, niż w roku zeszłym wyposażono szkoły w inwentarz szkolny, urządzono nowe gabinety, wyposażono biblioteki szkolne w nową literaturę.

BUDOWA „DOMU KSIĄŻKI DZIECIĘCEJ" W MOSKWIE

W Moskwie dobiegają końca prace przy budowie „Domu książki dziecięcej". W domu tym będzie rozmieszczona między innymi wielka biblioteka literatury dziecięcej, w której zostaną zgromadzone wszystkie książki dla dzieci, wydane w Związku Radzieckim i krajach demokracji ludowej, oraz bogate zbiory literatury dla dzieci, ukazującej się w innych krajach zagranicznych.

SIEWY JESIENNE

Według ostatnich doniesień, siewy jesienne rozpoczęły się już w 15 obwodach i republikach ZSRR. Dotychczas pod uprawy ozime zorano o 5 milionów ha więcej, aniżeli w odpowiednim okresie roku ubiegłego.

Siewy jesienne prowadzone są obecnie za pomocą nowych, ulepszonych siewników, skonstruowanych przez inżynierów radzieckich. Siewniki te wysiewają jednocześnie z nasionami nawozy sztuczne.

Na Ukrainie przeszło 40 procent obszaru przeznaczonego pod pszenicę ozimą, będzie zasiane wysokogatunkowymi nasionami, wyhodowanymi przez odeski Instytut Selekcji i Genetyki.

„Niemiecki papież"

Powracamy jeszcze do sprawy listu, jaki papież Pius XII przesłał na ręce dr Hermana Puendera, przewodniczącego tzw. Rady Bizonalnej, dumnego posiadacza złotej odznaki partyjnej NSDAP.

Już sam fakt **wystosowania takiego listu w przeddzień niemal wyborów do tzw. parlamentu Niemiec Zachodnich** na ręce człowieka, który, jak wiadomo, **jest jednym z najgorętszych popleczników podziału Niemiec i agresywnej polityki anglo-amerykańskiej, ma dostateczną wymowę.** Dowodzi on **czynnego udziału Watykanu w polityce niemieckiej,** dowodzi **poparcia, jakiego udziela Watykan najskrajniejszej reakcji, amerykańskim imperialistom i niemieckim rewizjonistom.**

Lecz jeszcze bardziej znamienne jest to, o czym papież pisze w swym liście do hitlerowca Puendera: **„Jeśli czyniliśmy co tylko było w naszej mocy dla załagodzenia fizycznych i moralnych cierpień Niemców, to dlatego, że znaliśmy ten naród nie tylko z opowiadań, ale z długoletnich osobistych obserwacji"** — cytujemy list papieża za prasą niemiecką, która przedrukowała ten list w całości.

Wynikało by z tego, że Pius XII w ciągu swych **„długoletnich osobistych obserwacji"** miał możność przekonania się, że Niemcy były zawsze krajem wybitnie demokratycznym i jeśli Niemcom przytrafiło się jakieś nieszczęście, to nie z ich winy. Tak też komentuje ten list **prasa niemiecka, nazywając Piusa XII „papieżem niemieckim".**

Warto więc jeszcze raz przypomnieć więzy, łączące dzisiejszego papieża z Niemcami. W jakich to okolicznościach i dzięki czemu doszedł Pius XII do wniosku, że Niemcy zasługują na jego specjalną, troskliwą opiekę.

Po kapitulacji Niemiec w pierwszej wojnie światowej **Eugeniusz Pacelli przybywa do Niemiec jako nuncjusz apostolski. Od 1920 roku jest on faktycznym kierownikiem niemieckiej partii katolickiej tzw. partii centrowej,** na czele której oficjalnie stoją dr Bruening i ks. prałat Kaas. **Żadna decyzja tej partii nie jest powzięta bez uprzedniej aprobaty nuncjusza. Wszystkie manewry polityczne uzgadniane są z Watykanem.**

W tym okresie kardynał Pacelli rozwija ożywioną działalność. On to doprowadza do sojuszu między partią katolicką a niemiecką partią nacjonalistyczną i wysuwa na kanclerza republiki **weimarskiej, zaufanego człowieka — Brueninga.** Kiedy w Niemczech rozwija się ruch hitlerowski, a Bruening ociąga się z przekazaniem władzy Hitlerowi, **Pacelli przeciwstawia mu szambelana papieskiego von Pappena. Pappen — jak wiadomo — przekazał z kolei władzę Hitlerowi.**

Jest rzeczą charakterystyczną, że w tym okresie decydującym dla dalszego rozwoju politycznego Niemiec, szefem gabinetu kanclerza Rzeszy był właśnie dr Herman Puender, do którego papież skierował obecnie swój list, przekazując mu swoje ojcowskie błogosławieństwo.

O tym, jak układały się następnie stosunki kardynała Pacelli z Niemcami, powszechnie wiadomo. Mianowany wkrótce potem watykańskim sekretarzem stanu, kardynał Pacelli doprowadza na tym stanowisku do zawarcia konkordatu z Hitlerem, który okazał fuehrerowi nieocenioną pomoc w ustabilizowaniu jego pozycji zarówno w Niemczech, jak i zagranicą.

Jako sekretarz stanu kardynał **Pacelli nawołuje Niemców do okazania poparcia Hitlerowi,** kiedy ten popełnia pierwszy akt agresji i wkracza do zdemobilizowanej Nadrenii, a następnie wzywa Niemców do głosowania za Hitlerem w plebiscycie Saary.

Pacelli pośredniczy w tajnych układach między gen. Franco a Hitlerem, przygotowującym powstanie faszystowskie w Hiszpanii i później *publicznie dziękuje Hitlerowi za pomoc* okazaną swemu protegowanemu. **Z jego rozkazu katolicka partia Słowacji i katolicka partia sudecka wykonują posłusznie dyrektywy niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych, ułatwiając Hitlerowi owładnięcie Czechosłowacją.**

Będąc już papieżem Pius XII powiadomiony przez Hitlera o zamiarze napaści na Polskę, oznajmia mu, że nie będzie interweniował, ani nie podniesie głosu w obronie Polski. Kiedy wreszcie przerywa milczenie, to po to, aby w dniu morderczego bombardowania Warszawy, które poprzedziło kapitulację, w dniu 26 września 1939 r. przyjąć grupę niemieckich pielgrzymów i wygłosić do nich przemówienie w ich ojczystym języku, rozpoczynające się od słów:

„Witam was serdecznie, drodzy synowie. Wiecie, jak głęboko bierzemy udział w zagadnieniach życia... narodu niemieckiego".

Watykan istotnie brał czynny udział w życiu Niemiec hitlerowskich. Niemiecka prasa kościelna prześcigała się w udzieleniu poparcia reżimowi, który **mordował miliony polskich katolików. A papież uznając zabór Polski i łamiąc konkordat z Polską, mianował na miejsce uwięzionych księży polskich niemieckich biskupów i proboszczów.**

Jak widzimy, **„długoletnie osobiste obserwacje"** Piusa XII nie są czczymi przechwałkami. **Dzisiejszy papież istotnie zasługuje na miano papieża** *niemieckiego, jakim ochrzciła go* **prasa neohitlerowska.**

T. A.

Twórczy entuzjazm mas tworzy nowe wartości

Reformy ruchu współzawodnictwa w Czechosłowacji

Ekonomiści ludowo- demokratycznego ustroju w Czechosłowacji wiele uwagi poświęcają kwestii podniesienia wydajności pracy. Także pięcioletni plan gospodarczy oparty jest na wzmożonej wydajności pracy, która stopniowo ma być potęgowana. W tym duchu czynione są również przygotowania do II-go Kongresu czechosłowackich związków zawodowych, który odbędzie się w grudniu br. W najbliższych dniach kampania przedkongresowa zostanie w pełni rozwinięta a to zarówno w formie szlachetnego współzawodnictwa w pracy, jak i w postaci zobowiązań kongresowych w zakładach przemysłowych oraz w administracji.

Przede wszystkim przeprowadzona zostanie gruntowna weryfikacja wszystkich warsztatów pracy. Podstawą będzie zobowiązanie jednostki. Współzawodnictwo pracy rozwijać się ma od dołu, a jego istotą będzie odsetek przekroczenia norm pracy. Współzawodnictwo nie będzie polegało na mechanicznym zwiększaniu wysiłku. Wydajność pracy ma być podniesiona przez racjonalizację i jej ekonomiczność. Warunek współzawodnictwa stanowi należyte ustalenie norm pracy, bez których plan produkcji nie jest do pomyślenia. Przekraczanie norm pracy przynosić będzie współzawodniczącym pewne udogodnienia. Kierownictwo zakładu nie może rewidować norm, osiągniętych przez ulepszenie, chyba, że autor ulepszenia sam tego zażąda; projektodawcy ulepszenia otrzymywać będą przez sześć miesięcy różnicę pomiędzy starą a nową normą. Rewizja normy może być przeprowadzona tylko wtedy, jeśli zakład dostarczy sam maszyny, ulepszające pracę. Towarzysze uzdolnionej jednostki nie uczestniczą w zwiększonym zarobku współzawodniczącego, albowiem to było by niesprawiedliwe. Zależy od organizacji zawodowej, aby należycie wykorzystała doświadczenia najzdolniejszych dla całkowitego podniesienia produkcji całego zakładu. Stare normy ustalone były niefachowo i dlatego nie mogą stanowić pewnego oparcia. Nowe normy mają być pośrednie pomiędzy normą starą a przeciętną wydajnością pracowników.

W przyszłości przodownikiem pracy nie będzie ogłaszany ten, kto tylko przypadkowo ulepsza i podnosi normy, swoje zadanie przekraczania norm wykonywać musi przez cały miesiąc, musi dotrzymywać czasu pracy, swymi doświadczeniami dzielić się z innymi, a jednocześnie udoskonalać swój charakter osobisty, ponieważ chodzi o tytuł honorowy. Jako kryterium służyć też będzie orzeczenie o pewności państwowo-narodowej i ogólne wykształcenie. Mianowanie przodownikiem pracy ważne będzie tylko na okres jednego miesiąca, i na wniosek zakładu przemysłowego mianowanie będzie zawsze wpisywane przez krajowy zarząd Rewolucyjnego Ruchu Zawodowego do specjalnej książki przodowniczej. Na razie wybrano 350 zakładów, mających najlepsze warunki pracy. Do zakładów tych co tydzień zajeżdżać będą krajowi sekretarze związków zawodowych dla przeprowadzenia kontroli. Wynagrodzeniem przodownika pracy będzie jego zarobek oraz udogodnienia, wypływające z posiadania książki przodowniczej.

O ile chodzi o zdrowe współzawodnictwo pracy w zakładach, to współzawodnictwo takie zapewnione zostanie przez komisję produkcyjną, która jest pomocniczym organem grupy związkowej. Komisja produkcyjna ma prowadzić codzienne zapisy, śledzić nowe formy i metody pracy, dbać o to, aby zarząd zakładu przemysłowego starał się o regularny przypływ surowców względnie materiału, roztaczać opiekę nad współzawodniczącymi, notować wyniki ich współzawodnictwa, oznajmiać nowych przodowników, proponować przeniesienie na inne miejsce pracy i współpracować z kierownictwem zakładów. Przy kierownictwie zakładów, jak również w dyrekcjach generalnych utworzony zostanie referat współzawodnictwa. Zwoływane będą odprawy robotników, przodowników pracy, majstrów i techników, na których omawiane będą problemy produkcji. Przy związkach centralnych utworzone zostaną komisje współzawodnictwa, które współpracować mają z podobną komisją przy Centralnej Radzie Związków Zawodowych.

W ten sposób ruch współzawodnictwa pracy w Czechosłowacji będzie należycie zorganizowany. Siła, tryskająca z ludu, ma być lepiej zużytkowana i przemieniona w nowe wartości.

Nasi korespondenci fabryczni piszą:

PZPJG Nr 8 owocnie wykorzystały

dwutygodniowy postój na gruntowne remonty

Od 1-go sierpnia br. Państwowe Zakłady Przemysłu Jedwabniczo - Galanteryjnego Nr 8 przeprowadzają gruntowny remont parku maszynowego i budynków fabrycznych.

Część załogi fabrycznej korzysta więc w okresie od 1-go do 16-go sierpnia z urlopu, ale ci pracownicy, i robotnicy, których zwykło się nazywać „nieprodukcyjnymi", a więc stolarze, dekarze, ślusarze, pracują obecnie na trzy pełne zmiany. I pracują bardzo produkcyjnie.

Trudno dziś jeszcze podczas trwania robót remontowych w naszych Zakładach, dokonać pełnej oceny korzyści, jakie wypłyną dla robotników i samej produkcji z tego generalnego remontu. Nie trudno jednak zauważyć, w jakim kierunku i na jakich odcinkach posuwają się w naszych Zakładach owe prace remontowe.

Po pierwsze przeprowadza się poważne naprawy parku maszynowego i na nowo rozmieszcza się maszyny, aby postoje zostały ograniczone do minimum, a warunki produkcyjne i system oszczędnościowy na odcinku zużycia energii elektrycznej podnieść i usprawnić.

Między innymi przerobiono system napędowy w całej wykończalni. Gdy dawniej przy uruchomieniu jednego z oddziałów wykończalni lub jednej maszyny konieczne było puszczenie w ruch wszystkich maszyn wykończalni — to obecnie dzięki decentralizacji systemu napędowego uruchomione będą tylko te maszyny wykończalni, które powinny w danej chwili być w ruchu. Przyniesie to ogromne oszczędności w zużyciu energii elektrycznej.

Poważne remonty i naprawy przeprowadza kotłownia. W oddziale pluszowni zabezpieczono motor przed ewentualnością nieszczęśliwego wypadku przy pracy, buduje się stację hydroforów, której brak odczuwały nasze Zakłady. W bielniku pozakładano nowe wały drewniane na miejsce zdartych i zniszczonych. przy wszystkich maszynach urządzono już siatki i kraty ochronne A — co jest rzeczą najważniejszą— przedłużono żywotność i podniesiono sprawność produkcyjną maszyn Niewątpliwie — na skutek generalnego remontu maszyn załoga PZPJG Nr 8 produkować będzie więcej i lepiej, zmniejszy się wysiłek fizyczny i nerwowy robotnika, zarobi on więcej.

Nie bez znaczenia dla samej produkcji będzie też przeprowadzenie remontów sal produkcyjnych i budynku fabrycznego. Sale stają się jasne, przez szyby, dotychczas pokryte grubą warstwą kurzu, zajrzało światło dzienne. W bielniku wyreperowano podłogę. Dawniej wyrwy w podłodze nie pozwalały na swobodne manewrowanie środków transportowych. Wozy, naładowane mokrym towarem, trzeba było wydobywać z ogromnym wysiłkiem i stratą czasu z formalnych dołów. W tych oddziałach — gdzie dawniej nie było umywalek, pozakładano przewody wodociągowe i umywalnie.

Już po 10-ciu dniach prac remontowych większość sal znacznie zmieniła swój wygląd na lepsze.

Przed całą załogą PZPJG Nr 8 stanie zadanie pełnego wykorzystania lepszych, aniżeli dotychczas warunków produkcyjnych, przy których plany — produkcyjny i oszczędnościowy — wykonane zostaną szybciej i przy mniejszym nakładzie sił.

Stefan Bocheński
Korespondent fabryczny „Głosu" z PZPJG Nr 8

IWAN PAWŁOW

twórca nowoczesnej fizjologii

27 września 1949 roku mija 100-na rocznica urodzin wielkiego fizjologa rosyjskiego, bojownika o naukę materialistyczną, Iwana Pawłowa. Naród radziecki przygotowuje się do uroczystego obchodu tego jubileuszu.

W przededniu jubileuszu, w dniach od 21 do 26 września, odbędzie się jednocześnie w Moskwie i Leningradzie wszechzwiązkowa sesja naukowa, poświęcona **wybitnej roli Iwana Pawłowa w rozwoju współczesnej fizjologii.** Sesję organizuje wydział biologiczny Akademii Nauk ZSRR wspólnie z Akademią Nauk Medycznych i Akademią Medycyny Wojskowej im. Kirowa. Referaty zasadnicze wygłoszą najwybitniejsi fizjologowie radzieccy, uczniowie Pawłowa.

Posiedzenie naukowe oraz sesje, poświęcone jubileuszowi, odbędą się również **we wszystkich republikach związkowych.** Tak np. fizjologowie Estonii Radzieckiej opracowują 11 referatów naukowych, które wygłoszone będą na sesji jubileuszowej Akademii Nauk Republiki Estońskiej.

W dniu jubileuszu przewiduje się również wygłoszenie na terenie całego kraju wielu popularnych odczytów o życiu i twórczości Pawłowa. Wydział leningradzki Wszechzwiązkowego Towarzystwa Popularyzacji Wiedzy Politycznej i Naukowej zorganizował niedawno specjalny cykl referatów instrukcyjnych, wygłoszonych przez członków akademii: Bykowa, Orbeli i Kupałowa dla 250 lektorów — członków Towarzystwa, którzy wygłaszać będą odczyty i pogawędki o spuściźnie naukowej genialnego uczonego rosyjskiego w przedsiębiorstwach, kołchozach i zakładach naukowych Leningradu i obwodu leningradzkiego.

W celu dalszej popularyzacji nauki wielkiego fizjologa rosyjskiego wśród szerokich mas narodu, zorganizuje się pod kierownictwem członka Akademii, Orbeli, wystawę fotografii, ilustrującą ciekawe momenty z życia i działalności naukowej Iwana Pawłowa. Wystawa składa się ze 150 fotografii i rysunków i w zasadzie przeznaczona jest do obsługi oddalonych rejonów kraju.

W dniach jubileuszu na Wyspie Wasyliewskiej (jeden z rejonów Leningradu) — gdzie mieszkał w ostatnim okresie swego życia wielki uczony — **otwarte zostanie muzeum.**

W zabytkowym mieszkaniu zrekonstruuje się całkowicie umeblowanie i urządzenia wnętrz. W muzeum znajdą się wszystkie dzieła sztuki, które uczony szczególnie lubił. Muzeum, istniejące na terytorium Instytutu Medycyny Doświadczalnej, gdzie genialny fizjolog pracował przez 50 lat i gdzie dokonał zasadniczych badań w dziedzinie trawienia i refleksów warunkowych, wzbogaci się w dniach jubileuszu o nowe materiały.

Z okazji 100-nej rocznicy urodzin Iwana Pawłowa ukaże się — nakładem rozmaitych wydawnictw radzieckich — **szereg książek i broszur.**

Wydawnictwo Akademi Nauk ZSRR ukończy do dnia jubileuszu wydanie wszystkich dzieł Pawłowa w 5 tomach. Prócz tego wydawnictwo to zapowiada wydanie w jednym tomie utworów wybranych wielkiego uczonego. Obok prac naukowych (**„Fizjologia krążenia i systemu nerwowego", „Fizjologia trawienia", „Fizjologia wyższego systemu nerwowego a refleksy warunkowe"**) do zbioru jego wejdzie również słynny „List do młodzieży", „Przemówienie na przyjęciu, wydanym przez rząd radziecki na cześć delegacji 15-go Międzynarodowego Kongresu Fizjologów" oraz „List do zjazdu donieckich robotników węglowych".

Oddział leningradzki wydawnictwa Akademii Nauk ZSRR zapowiada w najbliższym czasie wydanie protokółów i stenogramów zebrań, na których Pawłow dyskutował ze swymi współpracownikami wyniki tygodniowych doświadczeń i nadawał kierunek dalszym badaniom. Przewiduje się również wydanie kilku monografii, obejmujących **najważniejsze zagadnienia nauki Pawłowa, stenogramy jego wykładów, biografię uczonego, wspomnienia o Pawłowie pióra jego uczniów i najbliższych współpracowników itd.**

Poza tym czasopisma naukowe wydadzą specjalne numery, poświęcone Pawłowowi.

W dniach jubileuszu na ekranach radzieckich ukaże się **film dokumentarny „Pawłow"** z życia i działalności wielkiego fizjologa rosyjskiego.

27 września rb. w Moskwie, Leningradzie i Riazaniu oraz w stolicach wszystkich republik związkowych **odbędą się uroczyste akademie jubileuszowe.**

Postanowieniem rządu radzieckiego utworzono komisję jubileuszową, która zajmuje się organizacją obchodu jubileuszu.

16 sierpnia

Tegoroczne kolonie letnie dla dzieci

W bieżącym roku skorzystało z akcji kolonijnej ponad 40 tysięcy dzieci łódzkich w wieku szkolnym. Z tej liczby prawie 35 tysięcy dzieci przebywało na turnusach 28-dniowych, zaś blisko 5 tysięcy młodzieży starszej spędzało wakacje na obozach harcerskich i ZMP-owskich. 965 dzieci objęto akcją półkolonii. Ogółem z akcji kolonii, półkolonii i obozów letnich skorzystało **około 80 procent dzieci naszego miasta.**

Rola i zadania spółdzielni rzemieślniczych

w ramach ogólnego planu gospodarczego

W Łodzi przy ul. Południowej 74 mieszczą się magazyny **Spółdzielcze Państwowej Centrali Spółdzielni Rzemieślniczych.** W wielkich halach nowoczesnego gmachu znajdujemy te wszystkie artykuły, które w systemie nakładczym produkują zakłady rzemieślnicze Łodzi i województwa łódzkiego. Widzimy tu wszelkiego gatunku tkaniny jedwabne, bawełniane, dziane, bieliznę i konfekcję, galanterię skórzaną, obuwie, torby, teczki itp. Magazyny służą jako skład gotowych artykułów rozprowadzanych przez ogniwa handlu państwowego i spółdzielczego (Społem, Samopomoc Chłopską, PDT) oraz są tu przechowywane surowce, przeznaczone dla zaopatrzenia rzemieślniczych spółdzielni branżowych, działających w Łodzi i województwie łódzkim.

Jaki jest cel i zakres działania **spółdzielni rzemieślniczych?** Placówki te powstały pierwotnie dla zaopatrywania drobnego rzemiosła w surowce, z chwilą jednak, gdy produkcję warsztatów rzemieślniczych należało włączyć do ogólnego planu gospodarczego, zadaniem ich stało się inicjowanie pracy nakładczej - drobnego, samodzielnie pracującego rzemieślnika. Dziś spółdzielnie te współpracują z rzemieślnikami branż włókienniczej, drzewnej, skórzanej, krawieckiej, metalowej, elektrotechnicznej, budowlanej, fryzjerskiej, introligatorskiej, fotograficznej — zawierając z poszczególnymi warsztatami rzemieślniczymi umowy na dostawy określonej ilości i jakości artykułów.

Rzemieślnicza placówka spółdzielcza dostarcza swym członkom surowiec i powierza im ściśle określone obstalunki, wynagradzając ich za wykonaną pracę. Ta forma działania w t. zw. transakcjach wiązanych pozwoli w przyszłości włączyć całą produkcję indywidualnych warsztatów rzemieślniczych do planów ogólnopaństwowych. Dziś na tej drodze stawiane są pierwsze kroki.

Mimo, że chociaż ta forma pracy z rzemieślniczymi warsztatami trwa zaledwie kilka miesięcy, już dziś Centrala Spółdzielni Rzemieślniczych Okręgu Łódzkiego poszczycić się może poważnymi osiągnięciami. W chwili obecnej 47 proc. ogółu rzemieślników województwa łódzkiego wykonuje prace zlecone przez spółdzielnię. Z usług Spółdzielni, jako placówki zaopatrującej rzemiosło w surowce, korzysta 65 proc. rzemieślników w województwie łódzkim.

Czynnikiem, który wpłynąłby dodatnio na rozszerzenie współpracy warsztatów rzemieślniczych ze spółdzielniami, byłoby — podobnie jak to się już dzieje w innych województwach, np. w wojew. poznańskim — zwolnienie od podatku obrotowego wpływów z tranzakcji wiązanych i obciążenie ich tylko podatkiem dochodowym.

Rozwój Spółdzielni Rzemieślniczych spowoduje objęcie poważnego działu wytwórczości przez gospodarkę planową, co pozwoli właściwie wypełnić stojące przed rzemiosłem zadania uzupełnienia swą wytwórczością produkcji przemysłu państwowego.

I. K.

Wycieczka bułgarskich chłopów-spółdzielców zwiedziła PZPB w Pabianicach

Goście podziwiali tempo odbudowy i nasze urządzenia socjalne

W sobotę przybyła do Pabianic bawiąca w Polsce od kilkunastu dni 47-mio osobowa wycieczka bułgarskich chłopów — spółdzielców, ze wszystkich okolic Bułgarii. Goście przybyli w strojach regionalnych, zwracających uwagę swą barwnością i oryginalnością. W skład wycieczki wchodzili przodownicy pracy wiejskich spółdzielni produkcyjnych, przewodniczący spółdzielni oraz przodownicy pracy Stacji Maszynowo - Traktorowych. Bułgarzy przybyli do Pabianic prosto ze Spały, gdzie spędzili na wczasach dziewięć dni.

— Podejmowano nas tam bardzo serdecznie — stwierdzają wszyscy z zadowoleniem. Po obejrzeniu dźwigniętych z gruzów zakładów dawn. Kindlera, spółdzielcy bułgarscy serdecznie gratulowali sukcesów naszym robotnikom i podziwiali szybkość rozwoju fabryki po tak ogromnych zniszczeniach.

Następnie mili goście zwiedzili: żłobek, przedszkole fabryczne i kolonię dziecięcą w Kolumnie. Radośnie, roześmiane buzie dziecięce podbiły ich serca. Tym bardziej, że dzieciarnia kolonijna zgotowała im gorącą owację.

— Wywozimy od was — rzekł na pożegnanie kierownik wycieczki tow. Łato Wekilski — jak najlepsze wrażenia. Przywieziemy do naszego kraju masę niezatartych wspomnień, którymi podzielimy się z naszymi braćmi. Idea przyjaźni polsko - bułgarskiej, przyjaźni wszystkich narodów słowiańskich jeszcze bardziej zakorzeni się wśród ludu bułgarskiego.

(k)

Nowy ośrodek sportu i wytchnienia

Otwarcie basenu pływackiego w Tuszyn-Lesie

„Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Ośrodek Wodny w Tuszynie-Lesie cieszyć się będzie wielkim powodzeniem i przyczyni się do spopularyzowania sportu pływackiego, a zarazem pozwoli odpocząć robotnikom i ich dzieciom, pozwoli im nabierać nowych sił do pracy."

Tymi słowami zagaił **uroczystość otwarcia basenu pływackiego w Tuszynie-Lesie** przedstawiciel Komendy Wojewódzkiej M. O., kpt. Kozłowski.

Na uroczystości byli również obecni prezydent m. Łodzi tow. Minor, wicewojewoda łódzki ob. Szaniawski, II sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR tow. Sienkiewicz i inni. Przybyli również uczestnicy odbywającego się w Tuszynie-Lesie Powiatowego Zjazdu ORMO.

Po uroczystości otwarcia odbyły się zawody propagandowe i skoki przy udziale zawodników „Związkowca" i „ŁKS-Włókniarza".

Ośrodek Wodny w Tuszynie-Lesie, przeznaczony dla szerokich mas ludzi pracy, stworzyli pracownicy Wojewódzkiej Komendy M. O., którzy poświęcali wszystkie chwile wolne od pracy zawodowej, by ów ośrodek założyć.

Rezultaty ich pracy są wspaniałe. Budowa kosztować miała 25 miln. zł., a wykonano ją systemem gospodarczym kosztem tylko 3 miln zł.

Basen pływacki w Tuszynie-Lesie urządzony jest według wszelkich wymagań nowoczesnej techniki. Wokół basenu urządzono piękną plażę, która obramowana będzie w roku przyszłym kwiatami i żywopłotem. W stadium budowy znajdują się obecnie szatnie (długość budynku wynosi 62 mtr.), natryski oraz kawiarnia. Wszystkie budynki gospodarskie są już wykończone.

Basen, jak zaznaczył przedstawiciel Komendy Wojewódzkiej M. O., kpt. Kozłowski, przeznaczony jest dla wszystkich ludzi pracy. Wejście na basen jest bezpłatne i gospodarze gorąco proszą, aby przybywać tam jak najliczniej.

H.

Mięso, wędliny i smalec

na bony tłuszczowe

W tygodniu bieżącym od dnia 17 do 20 bm. włącznie zaopatrzymy się w mięso, wędliny i smalec na następujące odcinki bonów tłuszczowych i kuponów kontrolnych:

Bony tłuszczowe z m-ca sierpnia kat PR-R: na odcinek nr 14 — 0,40 kg mięsa, na odcinek nr 15 — 0,40 kg mięsa, na odcinek nr 16 — 0,20 kg wędliny.

Kupony kontrolne (przedruk z m-ca lutego) kat. RD: na odcinek nr 23 — 0,40 kg mięsa, na odcinek nr 24 — 0,40 kg mięsa, na odcinek nr 25 — 0,20 kg wędliny, na odcinek nr 26 — 0,25 kg smalcu.

Bony tłuszczowe z mca sierpnia kat. PR-S: na odcinek nr 15 — 0,30 kg mięsa, na odcinek nr 16 — 0,20 kg wędliny.

Kupony kontrolne (przedruk z m-ca lutego) kat. PR: na odcinek nr 24 — 0,30 kg mięsa, na odcinek nr 25 — 0,20 kg wędliny, na odcinek nr 26 — 0,25 kg smalcu.

Jednocześnie przypominamy, że do dnia 20 bm. wszyscy posiadacze bonów tłuszczowych kat. PR-R i PR-S winni odebrać należne im 0,50 kg słoniny na odcinek nr 2 oraz 0,25 kg masła na odcinek nr 8 bonu tłuszczowego kat. RD.

Nie posiadający bonów i kuponów zaopatrują się w dniu wolnej sprzedaży, tj. w środę dnia 17 bm. po 1 puszce konserw lub pół kg szynki konserwowej na kupującego w następujących sklepach spółdzielczych:

Sklep 449 — Leszczowa 2, sklep 447 — Pabianicka 59, sklep 448 — Rudzka 59, sklep 525 — Pabianicka 6, sklep 434 — Rzgowska 147, sklep 518 — Rzgowska 35a, sklep 250 — Napiórkowskiego 38, sklep 524 — Przędzalniana 91, sklep 464 — Armii Czerwonej 54, sklep 522 — Armii Czerwonej 13, sklep 380 — Księży Młyn 14, sklep 528 — Stalina 62, sklep 517 — Kilińskiego 143, sklep 235 — Narutowicza 19, sklep 184 — Nowotki 61-63, sklep 516 — Narutowicza 73, sklep nr 440 — ul. Pograniczna 51, sklep 352 — Plac Kościelny 6, sklep 457 — Wojska Polskiego 40, sklep 435 — Piwna 49, sklep 433 — Limanowskiego 86, sklep 247 — Zgierska 183, sklep 285 — 11 Listopada 10, sklep 521 — Śródmiejska 68, sklep 441 — Gdańska 72, sklep 526 — Kątna 54, sklep 436 — Felsztyńskiego 14, sklep 403 — Zawiszy 26, sklep 533 — Abramowskiego 19.

Właściwy pracownik na właściwym miejscu

Poradnictwo zawodowe w Miejskiej Pracowni Psychologicznej

Posiadamy w naszym mieście instytucję, pracującą bez większego rozgłosu, a której działalność posiada doniosłe znaczenie społeczne. Jest to **Miejska Poradnia Psychologiczna,** mieszcząca się przy ul. 6 Sierpnia 5, jedna z trzech tego rodzaju placówek naukowo-praktycznych w Polsce. Zadaniem Poradni Psychologicznej jest udzielanie porad zawodowych na podstawie przeprowadzanych badań psychotechnicznych i lekarskich. Z porad tego rodzaju korzystają w pierwszym rzędzie poszukujący pracy za pośrednictwem Urzędu Zatrudnienia.

Jak wykazało doświadczenie, zgłaszający się do pracy ludzie nie posiadający zawodowych kwalifikacji, podają najczęściej taki rodzaj zajęcia, które pozornie nie przedstawia żadnych trudności i które — mimo braku kwalifikacji, może dać stosunkowo dobry zarobek. Z reguły prawie, w praktyce się okazuje, że zawód czy specjalność była niewłaściwie obrana, że pracownik nie nadaje się z różnych względów do obranego przypadkowo kierunku i — na skutek tego, wyniki jego pracy są niedostateczne, a co za tym idzie, również jego zarobek jest mały. Aby uniknąć takich błędów, Urząd Zatrudnienia kieruje petentów do pracy wskazanej przez nich dopiero po uzyskaniu od Poradni Psychologicznej potwierdzenia co do ich zdolności w danym kierunku.

Prócz skierowań Urzędu Zatrudnienia, Miejska Poradnia Psychologiczna przyjmuje również zgłoszenia indywidualne, a także udziela **poradnictwa szkolnego.** Poradnictwo to polega na ustaleniu drogą badań psychologicznych istotnych uzdolnień ucznia. Dzięki sprawdzeniu inteligencji, pracowitości, zręczności i stanu zdrowia, młodzież wybierająca zawód iść będzie konsekwentnie w obranym kierunku.

Dotychczasowe wyniki badań Miejskiej Poradni Psychologicznej, prowadzonej przez wybitne siły fachowe, dają pewność, że coraz mniej będzie u nas ludzi, którzy w określonym zawodzie znaleźli się jedynie przez zbieg okoliczności. Wybór zawodu musi być wynikiem nie tylko zastanowienia czy przypadku, ale możliwości i uzdolnień.

Uwaga, członkowie Zw. Dziennikarzy RP

Związek Zawodowy Dziennikarzy R.P. otrzymał dodatkowo większą ilość skierowań na wczasy w Krynicy, Wiśle, Dusznikach, Karpaczu, Kudowie i Zakopanem na okres września i początek października br. Możliwe wyjazdy z rodziną. Zgłoszenia przyjmuje referent wczasów Zarządu Oddziału, kol. red. Rutkowska w Redakcji „Dziennika Łódzkiego" (tel. 209-02).

Zarząd Główny
Zw. Zaw. Dziennikarzy R.P.

Sport związkowy w wojew. łódzkim

Najwięcej kół sportowych w województwie łódzkim posiada pion młodzieżowy. 9 kół posiada AZS i 108 — szkoły średnie (100 SKS-ów i 8 — MKS-ów). Na drugim miejscu znajduje się pion Związków Zawodowych (74 koła), na trzecim pion „Gwardii (22 koła), na czwartym — pion wojska (6 kół).

Na terenie województwa i Łodzi czynnych jest już 186 Ludowych Zespołów Sportowych.

W pierwszym półroczu 1949 roku mieliśmy o 786 imprez sportowych więcej, niż w roku 1945.

Łódź pod względem wyszkoleniowym ustępuje wielu naszym miastom wojewódzkim ze względu na brak pełnowartościowych ośrodków szkoleniowych.

MIASTO i jego bolączki

Nasi Czytelnicy zwracają uwagę...

Dom grozi zawaleniem

Mieszkańcy domu przy ul. Oblęgorskiej 5 (teren Starostwa Łódź — Północ) piszą do nas:

„Mieszkamy w domu, który był przeznaczony do rozbiórki już w 1939 roku. Ściany są porysowane i w każdej chwili mogą runąć na nasze głowy. W posesji naszej mieszka kilkadziesiąt rodzin, łącznie ponad 300 osób — wszystko to są ludzie pracy. Ostatnio doszło do tego, że w nocy boimy się spać, gdyż dom drży przy silniejszych podmuchach wiatru. Zwracamy się z prośbą do Redakcji „Głosu Robotniczego", aby zechciała napisać o nas, może prędzej ktoś się nami zainteresuje. Ten stan rzeczy nie może trwać długo. Zwłaszcza przy deszczach padających często, szybko może dojść do katastrofy".

Nie wątpimy, iż Starostwo Łódź-Północ przyjdzie z pomocą mieszkańcom domu przy ul. Oblęgorskiej.

Śmietniki pod mostem

Stały czytelnik „Głosu" (nazwisko i adres znane Redakcji) pisze: „Most przy ul. Tramwajowej, wzniesiony dla wygody przechodniów i pojazdów mechanicznych, służy do dość niezwykłych celów, a mianowicie, jako... śmietnik. Ktoś, kto zamiata ten odcinek ulicy pod mostem, chcąc ułatwić sobie pracę wmiata po prostu śmieci między filary, a śmieci te przy silniejszych podmuchach wiatru fruwają później po całej okolicy. Uważam, że jeśli nie można śmieci odrazu uprzątnąć, można by tam zbudować jakąś skrzynię i do niej wrzucać wszystkie odpadki, a potem razem je wywozić".

Te uwagi naszego czytelnika niewątpliwie zainteresują ZOM.

Drugi dzień zabawy i wesela w Helenowie

Drugi dzień świąt spędzili łodzianie także bardzo przyjemnie. Rano z niektórych fabryk wyruszyły dalsze wycieczki do miejscowości podmiejskich i do wiosek, z którymi załogi utrzymują stałą łączność. Większość robotników przebywała jeszcze na wycieczkach, które wyruszyły z Łodzi w pierwszy dzień świąt. Ci, którzy pozostali w mieście, udali się rano na poranki filmowe, albo też po południu do kin lub teatrów. Największą jednak atrakcją była zabawa, urządzona w Helenowie przez Polskie Radio. W pierwszym dniu zgromadziła ona około 10.000 osób, drugiego dnia było niewiele mniej. Do godziny 13-ej odbywały się występy artystów naszych teatrów, po południu nadawano koncert z płyt. Wieczorem zaś grała orkiestra Ciukszy, refreny piosenek śpiewał Czymżyński. Wszystkimi ulicami wiodącymi do Helenowa, ciągnęły bez przerwy tłumy ludzi. Mimo przelotnego deszczu, zabawa udała się znakomicie.

— Wszyscy tańczą! — zapowiada speaker i naprawdę nie trzeba tego dwa razy powtarzać. Na gładkich ścieżkach i na placu wokół „muszli" wirują dziesiątki par. Najprzyjemniejszy wszak jest taniec na świeżym powietrzu, szczególnie, jeśli w pobliżu znajduje się bufet z napojami chłodzącymi i czymś „konkretnym" na przekąskę. Wszystkie bufety są na kółkach. Ogromne samochody PSS i PCH mają dziś naprawdę smakowity ładunek — słodycze, owoce, bułki z wędliną i setki butelek piwa i lemoniady.

— Nie możemy wprost nadążyć z wydawaniem towaru — mówi jedna z ekspedientek — wczoraj nasz samochód miał 300 tysięcy zł obrotu.

Przez megafony płyną dźwięki skocznego oberka. Ci nawet, którzy w tej chwili nie tańczą, raźnie przytupują nogami. Trzeba dodać, że nie tańczą dlatego, ponieważ zajmują miejsca wzdłuż trasy wyścigowej, aby przyjrzeć się sportowym wyczynom naszych „milusińskich". Na starcie ustawiają się zawodnicy. Każdy trzyma w ręku łyżeczkę z jajkiem.

— Uwaga! — Gotowi do biegu — Start!

Malcy biegną, jednym okiem „łypiąc" na metę, drugim na jajko. Żeby tylko nie spadło. Jerzyk stanowczo nie miał szczęścia. Stoi obok rozbitej na ziemi „jajecznicy" i płacze w głos.

— Bo on się pchnął — skarży się pocieszającej go matce, żeby tylko usprawiedliwić swą niezręczność. Szczęśliwi zwycięzcy otrzymują nagrody, ufundowane przez Polskie Radio — paczki ze słodyczami.

Biegi z kartoflem są już mniej denerwujące — kartofel pewniej „siedzi" na łyżce.

Nie na tym jednak kończą się atrakcje dla dzieci. Trochę dalej przy głównej alei rozłożył swój kramik sprzedawca wspaniałych czapek ułańskich i piłek gumowych. Tuż obok gromadka ciekawskich otoczyła „lodziarza", który na tajemniczej maszynce kręci lody podobne do kłębka waty. Jakże nie spróbować takich specjałów? Więc ciągną dzieciaki za rękaw ojca lub matkę z wymowną prośbą — „kup".

W głośnikach tymczasem koncert życzeń. Każdy nastawia ucha, czy to nie dla niego to piękne tango. Ale czy dla niego, czy dla kogo innego — wszyscy puszczają się w tan.

Najmniej interesują się muzyką przy strzelnicach. Tutaj młodzież daje dowód swej zręczności, rozbijając pierwszym strzałem umieszczone u „celu" butelki i wydmuchane jajka. Jeszcze większy ścisk przy siłomierzu. Tutaj widać już sam „kwiat" młodzieży męskiej, z szerokimi barami i muskułami jak stal. Jeden po drugim bierze do ręki duży młot i bęc w kowadło! Siłomierz wskazuje „ciężar gatunkowy" siły. Komu wskazówka zatrzyma się na napisie „bardzo silny" ten zdobywa sobie od razu sympatię płci pięknej, przyglądającej się zawodom i ma zapewnione partnerki do tańca aż do końca zabawy.

— Transmitujemy nagrane na taśmę poranne występy artystów naszych teatrów — zapowiada speaker i za chwilę w głośnikach rozlegają się znane wszystkim głosy Bielickiej, Brzezińskiej, Ściwiarskiego i innych. Słychać oklaski.

A później gra „od ucha" orkiestra Ciukszy.

Nie ma w parku zakątka, gdzie nie wkradłyby się dźwięki muzyki.

Gdy piszemy te słowa — zabawa trwa. Trwać ona będzie, może nawet mimo deszczu, jak dnia poprzedniego, **do późnych godzin wieczornych.**

Jest już wieczór. Wśród drzew i krzewów migocza światła lamp. Alejkami snują się tłumy ludzi. Jest ciepło i tak przyjemnie.

Nazajutrz trzeba iść do pracy, ale wszyscy twierdzą zgodnie, że w ciągu tych dwu dni odpoczęli sobie „solidnie" i miło spędzili czas.

Komenda Miejska „Służby Polsce"

przyjmuje kandydatów do Szkół Przysposobienia Przemysłowego

Komenda Miejska Powszechnej Organizacji „Służba Polsce" Łódź, przyjmuje kandydatów i kandydatki do Szkół Przysposobienia Przemysłowego. **Działy dla chłopców:** węglowy, hutniczy, papierniczy, metalowy, mineralny, skórzany i chemiczny.

Działy dla dziewcząt: włókienniczy oraz odzieżowy.

Warunki przyjęcia dla kandydatów (chłopców): wiek 17 lat, a nie przekroczone 19 lat życia (brak 3 miesięcy dopuszczalny). Wykształcenie: dolna granica - umiejętność pisania i czytania, górna granica — 7 klas szkoły podstawowej. Warunki przyjęcia dla kandydatek (dziewcząt): wiek 16 lat, a nie przekroczone 20 lat życia. Wykształcenie: dolna granica: umiejętność czytania i pisania. Górna granica 7 klas szkoły powszechnej. Od wszystkich kandydatów wymagany jest dobry stan zdrowia. Uczniowie otrzymują bezpłatnie naukę, wyżywienie, pomoce szkolne, pomoce lekarskie. Kandydatów i kandydatki przyjmują wszystkie Komendy Powiatowe i Miejskie Powszechnej Organizacji „Służba Polsce". Kandydatów z terenu m. Łodzi przyjmuje Komenda Miejska Powszechnej Organizacji „Służba Polsce" — Łódź, ul. Curie-Skłodowskiej nr 30, pokój nr 1., gdzie można zasięgnąć bliższych informacji.

Z prac obozu studentów historii sztuki

Obóz studentów historii sztuki pod Sulejowem koło Piotrkowa uzyskał subwencję na przeprowadzenie prac wykopowych ruin zamku w Inowłodzu.

Zamek, zbudowany w r. 1339 przez Kazimierza Wielkiego, w 16-tym wieku odnowiony był przez królową Bonę. Od pierwszej wojny szwedzkiej zburzony, opuszczony i niezamieszkiwany.

* * *

W czasie prac inwentaryzacyjnych grupa studentów, uczestników Obozu Naukowego, zorganizowała w Białaczowie i Drzewicy pogadanki dla miejscowej ludności na temat zagadnień inwentaryzacji zabytków. Pogadanki, wygłoszone przez studentów, wzbudziły duże zainteresowanie wśród słuchaczy, o czym świadczą liczne zadawane przez nich pytania, dotyczące m. in. dziejów obu tych miejscowości oraz ich zabytków.

* * *

Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa zwróciło się do kierownictwa obozu z prośbą o zebranie w terenie danych, które stanowić będą materiał, orientujący w potrzebach wsi i dotychczasowym stanie wyposażenia chaty wiejskiej.

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki:

11-go Listopada 15 — Groszkowski, Pabianicka 212 — Jarzębowski, Jaracza 32 — Krasińska, Stalina 50 — Łuszczewska, Kątna 54 — Krych, Kopernika 26 — Rytel, Piotrkowska 67 — Wagner.

Ogłoszenia drobne

Wieści z kraju

ODKRYCIE CENNEJ BUDOWLI ZABYTKOWEJ

Przy rozbiórce zniszczonego dużego domu towarowego na targu drzewnym w Gdańsku, odkryto jedną ze starszych zabytkowych budowli Gdańska, tzw. basztę „słomianą". Zabytek został przejęty pod opiekę konserwatora wojewódzkiego i zakwalifikowany do odbudowy.

Baszta „słomiana" jest pozostałością po starych murach obronnych Gdańska i zakryta była przez około 100 lat.

CZOŁOWY PRZODOWNIK PRACY KIEROWNIKIEM GARBARNI

W Dolnośląskich Zakładach Garbarskich w Brzegu powierzono stanowisko kierownika garbarni robotnikowi, ob. Kazimierzowi Kuczyńskiemu.

Nowy kierownik garbarni był dotychczas czołowym przodownikiem pracy w tych zakładach, kilkakrotnie wyróżnionym we współzawodnictwie.

NOWY HOLOWNIK „MIROSŁAW" W SZCZECINIE

Do portu szczecińskiego zawinął ostatnio nowy holownik „Mirosław", zbudowany w Holandii. Holownik ten po dwóch dniach pobytu w porcie odjedzie do Ustki, dokąd zabierze pogłębiarkę.

NOWY DWORZEC W TCZEWIE

Dnia 14 bm. minister Komunikacji, Jan Rabanowski dokonał otwarcia nowego dworca kolejowego w Tczewie.

Nowy dworzec wybudowano równocześnie z dokonaną przebudową torów. Budowę projektował inż. arch. Polatyński. Dworzec tczewski jest wzorem nowoczesnej budowli kolejowej i posiada wszystkie urządzenia potrzebne dla sprawnej obsługi podróżnych i towarów. Zamiast kosztownego tunelu, wybudowano ozdobne przejście ponad torami, z którego pasażerowie schodzą wprost na perony. Urządzenie to usprawnia poważnie dojście do pociągów. Budowę dworca, dzięki współzawodnictwu załogi, wykonano o 3 miesiące przed zaplanowanym terminem. Robotnicy, którzy wyróżnili się przy budowie, otrzymali w dniu uruchomienia nowego dworca pieniężne premie.

ODSTRZAŁ 75 PROC. DZIKÓW

Ministerstwo Leśnictwa wydało zarządzenie do wszystkich Dyrekcji Lasów Państwowych, regulujące sprawę odstrzału dzików.

Dyrekcje Lasów Państwowych przystąpią niezwłocznie do organizowania obław na dziki we wszystkich obwodach łowieckich, podlegających ich kompetencjom.

Utworzone będą ponadto specjalne ekipy, złożone z doświadczonych myśliwych, którzy zajmą się odstrzałem dzików, korzystając przy tym ze specjalnych ułatwień ze strony Administracji Lasów Państwowych.

Plan odstrzału dzików przewiduje zmniejszenie ich stanu pogłowia o 75 procent.

TEATR

OPERA ŚLĄSKA W PAŃSTWOWYM TEATRZE WOJSKA POLSKIEGO (Jaracza 27)

Dziś, dnia 16 sierpnia 1949 r. o godzinie 19-tej opera „Carmen" G. Bizeta (przedstawienie zakupione przez ORZZ, passe-partout i bilety bezpłatne są nieważne).

W partii tytułowej Krystyna Szczepańska oraz M. Kunińska, O. Szamborowska, N. Dubinówna, L. Finze, H. Paciejewski, St. Dobiasz, P. Wołoszyn, A. Łukasik, Wł. Lwowicz. Kapelmistrz J. Sillich.

Jutro, dnia 17 sierpnia 49 r. o godzinie 19-tej opera „Halka" St. Moniuszko (przedstawienie zakupione przez ORZZ).

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
Łódź, ul. Daszyńskiego 34

Przez cały miesiąc sierpień codziennie o godz. 19.15 w Teatrze Kameralnym komedia Shawa „Szczygli zaułek".

TEATR LETNI „OSA"

Dziś o godz. 19,30 „Jadzia wdowa".

Cieszącą się wielkim powodzeniem „Jadzia wdowa" grana będzie w „Osie" nieodwołalnie tylko do wtorku 16 sierpnia.

KINA

A[illegible] — „Wiosna [illegible]" godz. 16, 18, 20 film dozwolony dla młodzieży od lat 14

BAŁTYK — „Trójka Trefl" godz. 17, 19, 21 film dozwolony dla młodzieży od lat 7

BAJKA — „Noc grudniowa" godz. 18, 20 film dozwolony dla młodzieży od lat 12

GDYNIA — „Program Aktualności Kraj. i Zagr." Nr 35. godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

HEL (dla młodz.) — „Wielka Nagroda" godz. 15.30, 18, 20.30

MUZA — „My z Kronsztadtu" godz. 18, 20 film dozwolony dla młodzieży od lat 14

POLONIA — „Ulica Graniczna" godz. 15.30, 18, 20.30 film dozwolony dla młodzieży od lat 12

PRZEDWIOŚNIE — „Powrót do Domu" godz. 16, 18, 20 film dozwolony dla młodzieży od lat 7

ROBOTNIK — „Młoda Gwardia" II seria godz. 16.30, 18.30, 20.30 dozwolony dla młodzieży od lat 12

ROMA — „Miłość na Lekarstwo" godz. 18, 20 film dozwolony dla młodzieży od lat 14

REKORD — „Aleksander Matrosow" dla młodz. godz. 16 „Dziewczę z Polesia" godz. 18, 20 dozwolony dla młodzieży od lat 14

STYLOWY — „Ślub Kawalerski" dla młodz. godz. 16 „Okoliczności Łagodzące" godz. 18, 20 Film dozwolony dla młodzieży od lat 14

ŚWIT — „Chłopiec z Przedmieścia" godz. 18, 20 film dozwolony dla młodz. od lat 14

TATRY — „Synowie" godz. 16, 18, 20 film dozwolony dla młodzieży od lat 14

TĘCZA — „Tragiczny pościg" godz. 17, 19, 21 film dozwolony dla młodzieży od lat 14

WISŁA — „Nowa Albania" godz. 17, 19, 21 film dozwolony dla młodzieży od lat 7

WŁÓKNIARZ — „Nowa Albania" godz. 16.30, 18.30, 20.30 dozwolony dla młodzieży od lat 7

WOLNOŚĆ — „Trójka Trefl" godz. 16, 18, 20 dozwolony dla młodzieży od lat 7

ZACHĘTA — „[illegible] Płomień" godz. 16, 18.30, 21 film dozwolony dla młodzieży od lat 18

RADIO

12,04 Wiadomości południowe., 12,20 Audycja dla wsi. 12,50 Melodie ludowe. 13,20 Skrzynka PCK. 13,30 (Ł) Chwila muzyki. 13.35 Muzyka obiadowa, 14.00 Audycja PCK dla chorych. 14,15 Muzyka francuska. 14.50 (Ł) Komunikaty, 14.55 (Ł) „Jesienne uprawy pól". 15.05 (Ł) Interludium z płyt, 15,15 (Ł) Aktualności łódzkie. 15,25 Program dnia. 15.30 Montaż literacki dla dzieci. 15.50 „O Związku Radzieckim". 16.00 „Promień słońca" — słuchowisko z życia A. Czechowa dla młodzieży. 16.15 Muzyka. 16.20 (Ł) Audycja Ligi Kobiet. 16,25 (Ł) Kwadrans pieśni masowych i robotniczych. 16.40 (Ł) „Sylwetki przodowników pracy na roli". 16.50 (Ł) „Budujemy szkołę w Żytniowie". 17.00 **I Dziennik popołudniowy.** 17.15 Koncert rozrywkowy. 18.00 „Z frontu brygad S. P.". 18.15 Pieśni w wyk. Chóru Polskiego Radia. 18,30 „Z życia Rumunii". 19.00 „Opowieść o Chopinie" (25). 20.00 Koncert symfoniczny. 21.00 **Dziennik wieczorny,** 21.40 Muzyka taneczna, 22,25 Haydn — Kwartet B-dur w wyk. Kwartetu P. R. 22.45 (Ł) Fragment nowej powieści. 22.58 (Ł) Omów. progr. lok. na jutro. 23,00 **Ostatnie wiadomości,** 23,10 Muzyka poważna, 23.50 Program na jutro. 24.00 Zakończenie audycji i Hymn.

WYCHOWANIE FIZYCZNE i SPORT

Młodzi piłkarze z prowincji

pokonali ligowy zespół ŁKS Włókniarza

Przed ciężkim spotkaniem o puchar Kałuży ze Śląskiem, w celach treningowych rozegrano w dniu wczorajszym mecz towarzyski pomiędzy ŁKS Włókniarzem ligowym a reprezentacją okręgu łódzkiego, złożoną z młodych zawodników, przeważnie rekrutujących się z prowincji, jak Zgierz, Koluszki, Żychlin i inne miasta.

Zawodnicy ci, pełni ambicji postanowili pokazać się z jak najlepszej strony. I słowa dotrzymali.

Ligowy ŁKS Włókniarz zszedł z boiska pokonany. I trzeba przyznać, że słusznie. Najsłabiej wypadł atak. Łącz zawodził strzałowo. Reszta też nie mogła nas zadowolić.

Odnośnie gry reprezentacji okręgu, tym razem grała ambitnie, bez słabych punktów. Na ogół gra stała na niezbyt dobrym poziomie a chwilami była nieco nudna.

W pierwszej części meczu ŁKS Włókniarz grał w składzie: Szczurzyński, Włodarczyk, Kopera, Urban, Pietrzak, Hogendorf, Baran, Patkolo, Łącz i Gwoździński.

Reprezentacja okręgu: Komar, Słaby, Szaliński, Olejniczak, Szymański, Wiernik, Nowicki, Grabski, Krawczyński, Żelenay i Smulik.

Po zmianie stron w ligowym zespole brakowało Szczurzyńskiego, Pietrzaka, Hogendorfa i Patkolo. Zastąpili ich: Ciechański, Bassi, Rakowiecki i Koźmiński.

Reprezentacja w ataku grała w składzie: Nowicki, Matynia, Krawczyński, Smulik i Żelenay. Komara zastąpił Skiba, za Grodzkiego grał Matynia, Szalińskiego zamienił Chalabry.

Pierwsza bramka padła już w 6 minucie ze strzału Krawczyńskiego. W 9-ej minucie z rzutu karnego Żelenay uzyskał drugiego goala dla reprezentacji okręgu, w 25-ej minucie Baran z przeboju zmusił Komara do kapitulacji.

Po zmianie stron w 22-ej minucie Krawczyński uzyskał punkt dla reprezentacji, a w 33 minucie Baran strzelił goala dla ligowców. Wolny w 35 minucie Barana poszedł w poprzeczkę. Pod koniec meczu ŁKS Włókniarz dążył do uzyskania wyrównującego punktu, lecz bezskutecznie.

Zawody prowadził ob. Szumlak. Publiczności około 3 tysięcy.



Taką „główkę" nieczęsto można oglądać na naszych boiskach, ale za to często na boiskach Związku Radzieckiego, gdzie piłkarstwo osiągnęło najwyższy poziom światowy.

Dział oficjalny ŁOZB

Komunikat Kapitanatu

Na zawody bokserskie w dniu 27.8 1949 r. o godz. 17 na boisku ŁKS Włókniarz organizowane przez ŁOZB, Kapitanat wyznacza następujących zawodników:

Waga musza: Kargier ŁKS Włókniarz — Stasiak Zw. Zryw.

Waga musza: Anielak „Bawełna" — Potocki Zw. Zryw.

Waga kogucia: Szaliński „Bawełna" — Brzózka „Concordia".

Waga piórkowa: Stanikowski ŁKS Włókniarz — Borowski „Concordia".

Waga lekka: Debisz ŁKS Włókniarz — Maciejczyk „Concordia".

Waga p. średnia: Olejnik ŁKS Wł. — Tomicki „Concordia".

Waga p. średnia: Nagajski ŁKS Włókniarz — Masiarek „Concordia".

Waga średnia: Wieczorek ŁKS Wł. — Piórkowski „Ogniwo".

Waga p. ciężka: Jaskóła ŁKS Wł. — Jaśniewicz ZZK Karsznice.

Waga ciężka: Grzelak ŁKS Włókniarz — Niewadził Zw. Zryw.

Rezerwa:

Waga musza: Różycki ŁKS Włókniarz.

Waga musza: Nowak — Zw. Zryw.

Waga kogucia: Organek — „Ogniwo".

Waga piórkowa: Kubiak — „Ogniwo".

Waga lekka: Pawlak — DKS Aleksandrów.

Waga p. średnia: Mikołajczyk D. K. S. Aleksandrów.

Waga p. średnia: Kucharski „Ogniwo".

Waga średnia: Chojnacki — DKS Aleksandrów.

Waga p. ciężka: Gampe — „Ogniwo".

Waga ciężka: Adamczyk DKS Aleksandrów.

Zawodnicy, którzy nie stawią się na zawody będą karani wg przepisów PZB. Czyni się odpowiedzialne kierownictwo klubów za dopilnowanie wagi zawodników. Zbiórkę zawodników zarządza się na godz. 16. Zawodnicy winni posiadać kostium sportowy, buty, czyste bandaże oraz książeczki zawodnicze.

Gościnne występy łódzkich zapaśników

Zapaśnicy nasi nie próżnują. W niedzielę bawiły drużyny Gwardii łódzkiej i Boruty ze Zgierza w Tomaszowie w celu rozegrania walk towarzyskich propagandowych. Zwycięstwo w stosunku 6:0 uzyskali łodzianie. Tego samego dnia zapaśnicy ci walczyli w Spale, uzyskując identyczny wynik 6:0 dla łodzian.

Vesely i Herbulot

nie wezmą udziału w wyścigu dookoła Polski

Do Komitetu Organizacyjnego wyścigu kolarskiego dookoła Polski nadszedł list od COS, w którym Czechosłowacy donoszą, że, ponieważ Vesely startuje 23 bm. na mistrzostwach świata w Kopenhadze, nie będzie mógł przyjechać do Polski. Natomiast skład drużyny czechosłowackiej został wzmocniony doskonałymi kolarzami Holubcem i Bohdanem. Ostatecznie Czechosłowacy przyjeżdżają w składzie: K. Veverka, Puklicky, Bohdan, Holubec, Sramek, Kolar, A. Veverka, Ruzicka. Ekipa czechosłowacka przybędzie do Warszawy 20 bm.

* * *

Komisja Sportowa PZKol. ustaliła już skład polskiej drużyny narodowej, w skład której wejdą: Napierała, Kapiak, Rzeźnicki, Wrzesiński, Sałyga, Wójcik, Nowoczek i Wyglenda. Czterech z tych zawodników: Kapiak, Rzeźnicki, Wrzesiński i Wójcik zostało zawieszonych do czasu zwrotu rowerów, które otrzymali na wyścig Warszawa — Praga.

* * *

Znany z wyścigu Praga — Warszawa, kolarz francuski Herbulot odniósł w jednym z ostatnich wyścigów we Francji poważne obrażenia i wobec tego nie przyjedzie do Polski.

Na jego miejsce FSGT wyznaczył rezerwowego Brunel.

Brawo młodzież!

Dobre wyniki kartowiczów w wyścigu na 52 km. po ulicach Łodzi

Przynajmniej 50 tysięcy widzów oglądało wczorajszy wyścig kolarski dla posiadaczy kart na dystansie 52 km.

Trasa prowadziła ul. Piotrkowską do Placu Wolności, Piotrkowską do Placu Niepodległości, Rzgowską do Pl. Reymonta i Piotrkowską do Pl. Wolności. Start i meta przy ul. Piotrkowskiej 104. Jak z opisu trasy wynika, był to wyścig w obwodzie zamkniętym i zawodnicy musieli przejechać trasę pięć razy. Każde okrążenie kończyło się lotnym finiszem.

W wyścigu wzięło udział 21 zawodników. Pierwszy finisz i drugi wygrywa Ulik Mieczysław, trzeci, czwarty — Murowaniecki Wiesław (ŁKS Włókniarz), on też przychodzi pierwszy na metę w doskonałym czasie 1 godz. 26,36 minut.

Dalsze miejsca zajęli: Ulik Mieczysław, Zawadzki Cezary (obaj z Włókniarza), Ciepłowski Radosław (PTC Gwardia), Sroka Radosław (Gwardia), Olczyk Bolesław, Pewca Ireneusz (Włókniarz).

Ze względu na dużą ilość defektów z 21 startujących wyścig ukończyło tylko 8. I tak np. dobrze jadący Gołaszewski złamał na trzecim okrążeniu widelec, a faworyt na trzecie miejsce, Zarzycki Stanisław „złapał" gumę już na ostatnim okrążeniu.

Osiągnięte przez chłopców czasy wskazują na to, że mamy wielu młodych, obiecujących zawodników, a jedną z najpoważniejszych przyczyn, że sport kolarski nie rozwija się u nas tak, jak powinien, jest brak dobrych rowerów i części zapasowych, w szczególności gum. W takim wyścigu jak wczorajszy, według uprawnień poszczególnych klubów, mogłoby brać udział przynajmniej 100 zawodników, gdybyśmy nie odczuwali dotkliwego braku sprzętu kolarskiego. (JK).

Sport w ZSRR

Mistrzostwa pływackie Związków Zawodowych

MOSKWA (obsł. wł.) — W Baku rozpoczęły się mistrzostwa pływackie radzieckich Związków Zawodowych na rok 1949.

Tytuły mistrzowskie w pierwszym dniu zawodów zdobyli: 100 m styl. dow. — Uszakow (Torpedo — Moskwa) 1:03,0; 100 m styl. klas. — Mieszkow (Staliniec) 1:16,3; 100 m styl. klas. kobiet — Połygałowa 1:31,5.

GŁOS
organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje: Kolegium Redakcyjne
Wydawca RSW „Prasa"
Adres Redakcji: Łódź, Piotrkowska 86 [illegible]
Druk.: Zakłady Graficzne R. S. W. „Prasa" Łódź ul. Żwirki 17 tel. 208 42
Telefony:
Redaktor naczelny: 218 [illegible]
Zastępca red. nacz.: [illegible]
Sekretarz odpowiedz.: [illegible]
Sekretariat ogólny: 228 [illegible]
Dział partyjny [illegible] wewn. 10
Dział korespondencji robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazet ściennych: 218 [illegible]
Dział mutacji: 218 [illegible]
Dział miejsk. i sport.: 254 [illegible] wewn. 5 i 11
Dział [illegible]: 223 28
Dział rolny: wewn. 9 — 254 [illegible]
Redakcja nocna: 172 31; 158 [illegible]
Kolportaż: Łódź, Piotrkowska 70, tel. 232-22
Administracja: 260 [illegible]
Dział ogłoszeń: 111-[illegible]
Łódź, Piotrkowska 88, tel. 111 5[illegible]
D-04682

W. Ażajew 230

Daleko od Moskwy

— Słyszałem, że są tu potrzebni ludzie, więc zgłosiłem się.

— Czy nie jest to zbyt ciężka praca dla was. Moglibyście znaleźć coś lżejszego w waszym wieku.

— Proszę się o mnie nie troszczyć, lżejsza praca nie jest mi potrzebna.

Ziatkow poprawił rękawicę i wziął swoją krzywą łopatę. Batmanow powrócił do innych spraw. A miał ich dużo. Nic nie uchodziło jego uwadze. Po kilka razy dziennie rozmawiał telefocznicznie z trasą i zarządem, dawał wciąż nowe zlecenia i kontrolował ich wykonanie. Zawsze był z ludźmi, uczył ich pracować i sam uczył się od nich.

Czasem w najbardziej niespodzianych momentach kazał Rogowowi ogłaszać alarm. Jeśli to zdarzało się rano lub w nocy — światło natychmiast gasło, zastępy ochrony przeciwlotniczej, które uczyły się u kierownika pogranicza — rozbiegały się we wszystkie strony. Wszystko zamierało, pracownicy zamieniali się w żołnierzy, gotowych do walki.

Twarz Wasylego Maksymowicza jak zresztą twarze wszystkich na punkcie stała się czerwona od wiatru i ciągłego przebywania na mrozie. Pewnego razu zatrzymał Tanię i pokazał jej swoje zgrubiałe, zeszpecone od mrozu ręce.

Macie rację: ręce przyzwyczajają się do każdej temperatury. Teraz stale chodzę bez rękawiczek, nawet przy największym wietrze, a nic mi się nie stało! Dziękuję za radę!

Dziewczyna nie od razu zrozumiała, o czym Batmanow mówi. Dopiero po chwili, spojrzała z szacunkiem na niego: cieszyła się, że stale odnajduje w nim nowe zalety. Zapragnęła uścisnąć sino-czerwone ręce naczelnika budowy.

Batmanow często mówił nawpół żartem, nawpół poważnie.

— Przyjdzie dzień, kiedy my zwykli robotnicy odejdziemy na bok, staniemy sobie ot na tamtej górce i zrobimy miejsce naszym inżynierom. Niechaj pokażą do czego są zdolni.

I rzeczywiście nadszedł taki dzień. Wczesnym rankiem podczas dobrej bezwietrznej pogody, inżynierowie zaznaczyli na lodzie cieśniny przestrzeń długości pięciuset metrów od brzegu w kierunku wyspy, ażeby dokonać pierwszego próbnego wysadzania terenów.

Karpow wyprowadził na cieśninę kilka brygad. Zaczęli wyrąbywać na lodzie co pięć metrów szerokie rowki. Skrzące kawałki lodu, fruwały ku górze, słychać było nieprzyjemny zgrzyt i huk. Praca była ciężka i posuwała się powoli. Kowszow spoglądał na zegarek i przynaglał.

Wzdłuż linii zaznaczonej rowkami, Nekrasow, niemłody już mężczyzna o ciężkiej i ponurej twarzy ale o dobrym charakterze, razem ze swoim pomocnikiem Kurtowym, założyli na lodzie lont. Saperzy odprowadzili od lontu do rowków inne lonty, przywiązane do worków z nieprzemakalnego papieru, napełnionych amonem. Skoro rowki zostały ukończone stu robotników wzięło worki i równocześnie opuściło je w bulgocącą wodę cieśniny.

Według planu Topolowa, ładunki ułożone w równej linii na dnie cieśniny miały z jednakową siłą uderzyć do góry, w powierzchnię wody i lodu, oraz w ziemię, ażeby wybić w niej rów. W tym rowie zamierzano ułożyć naftociąg, ochronić go od zamarznięcia zimą (od góry rów szybko zapełniłby się osiadającą ziemią) oraz od płynących latem okrętów, które mogłyby tramem zaczepić rurociąg i uszkodzić go.

...Nekrasow dał kilka przeraźliwych sygnałów gwizdkiem — tak gwiżdżą w miastach milicjanci.

Natychmiast rozległy się uderzenia o szyny. Robotnicy w jednej chwili oczyścili lód na cieśninie oraz cały teren pod budowę. Na brzegu pozostał jedynie Nekrasow oraz nurek Śmiełow — ukryci w zbudowanym dla obserwacji schronie na samym skraju lodu.

Batmanow pozwolił przerwać pracę nawet nie będącym w bezpośredniej bliskości od miejsca wybuchu. Kilkuset robotników weszło na pagórek leżący za osadą mieszkalną. Pagórek roił się od ludzi i gwaru. Niżej na pochyłości stał Batmanow, Beridze Kowszow.

Machow podniecony oczekiwaniem, obserwując wszystko, pokazał ich Musi Kuczynoj i Solncewowi:

— Stoją, jak trzej rycerze!

Rzeczywiście w swoich białych zaciągniętych pasami kożuchach i podobnych do hełmów — czapkach — przypominali rycerzy z baśni: wysoki, barczysty, Batmanow, potężny z czarną brodą Beridze i zgrabny Kowszow. Brak im było tylko tarcz i mieczy.

Topolow zbliżył się do nich stękając. Wyprostował się przed naczelnikiem budowy i uroczyście powiedział:

— Pobłogosławię was w chwili, gdy dacie sygnał do wybuchu, Wasyli Maksymowiczu Stary denerwował się i zbyt często otwierał porcelanową tabakierkę z całującą się parką na wieczku. Aleksy przyciągnął go do siebie i szepnął do ucha:

— Przypomniało mi się jedno zdanie: „Basta! Już doknałem swego w życiu. Niczego mi więcej nie trzeba. Pragnę tylko spokoju". Kto mi to powiedział?

Kuźma Kuźmycz aż zakasłał od śmiechu i dotknąwszy wąsami policzka Aleksego powiedział:

— Umowa, mój miły, droższa jest od pieniędzy. Nasza poufna rozmowa została przerwana telefonem. Przyznam ci się Aleksy, że każdy nerw drży we mnie. Już tylokrotnie w ciągu mego życia wysadzałem ziemię, ale nie mogę się do tego przyzwyczaić. A dzisiejszy wybuch będzie szczególny: albo uściśniecie Topolowowi rękę, albo złożycie go do lamusa, jako starego, który już jest do niczego.

Batmanow wyjął z kieszeni rewolwer. Wszyscy jak oczarowani patrzyli, jak podnosił rękę.